

Autonomia Palestyńska traci rocznie 300 mln USD

26 września 2013

Według wstępnych szacunków ONZ Autonomia Palestyńska traci rocznie około 300mln dolarów w wyniku “przecieku” ceł, podatków od zakupu i podatków od towarów i usług (VAT), które nie są przekazywane przez Izrael do skarbu palestyńskiego ([PDF](#)).

Konferencja ONZ ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) definiuje przeciek fiskalny jako palestyńskie dochody fiskalne przeznaczone dla Autonomii Palestyńskiej, a zatrzymywane przez Izrael. Palestyńskie podatki handlowe składają się z podatku od zakupu i VAT-u, pobieranych od towarów importowanych niezależnie od tego, czy pochodzą one z Izraela, czy z innego kraju, jak również dodatkowy podatek akcyzowy oraz cło z importu towarów z innych państw niż Izrael.

Mahmoud el-Khafif, współautor wstępnego raportu powiedział, że pierwotnie dane były wyższe, ale zmieniono je, ponieważ zostały zakwestionowane przez Bank Izraela. “To były bardzo ostrożne szacunki” – powiedział podkreślając, że ta strata fiskalna pochodzi z zaledwie dwóch źródeł. “Skupiliśmy się na przeciekach z importu pośredniego – czyli na towarach wyprodukowanych w kraju trzecim, przewiezionych do Izraela i sprzedanych do Palestyny. Drugie źródło przecieku dotyczy przemytu”.

Raport opisuje, że wskazane straty nie obejmują wycieków przychodów z wielu innych źródeł, w tym z podatku dochodowego pobieranego przez Izrael od Palestyńczyków pracujących w Izraelu i w izraelskich osiedlach, strat dochodów wynikających z zaniżonych cen towarów na fakturach importowych ze względu na brak palestyńskiej kontroli na granicach i dostępu do odpowiednich danych handlowych. Raport nie uwzględnia również

strat dochodów związanych z brakiem kontroli nad ziemią i zasobami naturalnymi, strat finansowych związanych z towarami i usługami importowanymi przez palestyński sektor publiczny (ropa naftowa, energia i woda) oraz strat fiskalnych powstałych w wyniku zniszczenia bazy produkcyjnej i zasobów naturalnych z powodu okupacji.

Zgodnie z protokołem w sprawie stosunków gospodarczych (Protokołem Paryskim) podpisanym w 1994r. przez Izrael i Organizację Wyzwolenia Palestyny, wszystkie produkty wyprodukowane w Izraelu w całości lub minimum w 40%, są zwolnione z opłat celnych, ale podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT oraz podatkiem od zakupu.

UNCTAD twierdzi jednak, że nie cały palestyński import z Izraela stanowi towary tam wyprodukowane lub spełniające reguły pochodzenia. Twierdzi także, że znaczna część tego importu jest produkowana w krajach trzecich. Towary takie, rozliczone jako import w Izraelu, są następnie sprzedawane na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych, jak gdyby były produkowane w Izraelu.

Dochody z ceł z pośredniego importu są pobierane przez władze Izraela, ale nie są przekazywane do Autonomii Palestyńskiej. Izrael uważa, że towary są importowane przez izraelskich importerów, którzy następnie odsprzedają jedynie towary palestyńskim konsumentom.

UNCTAD szacuje, że w latach 2010-2011 dochód z podatków z bezpośredniego i pośredniego importu, który nie został przekazany przez Izrael do AP wyniósł około 115 mln dolarów.

Przemyt jest kolejnym źródłem znacznej straty dochodów podatkowych. Jeżeli przemywane towary są produkowane w Izraelu, AP traci na dochodach z tytułu podatku VAT i podatku od zakupu.

W przypadku, gdy towary są produkowane w kraju trzecim, przychody z cła również wyciekają wraz z podatkiem VAT i

dochodami z podatku od zakupu. Dodając straty wynikające z importu oraz z przemytu z Izraela, UNCTAD szacuje łączną stratę na ponad 300 mln dolarów rocznie.

Oszacowane 300 mln dolarów rocznie wyciekających z AP do Izraela stanowi 17% dochodów podatkowych AP ogółem, oraz 4% straty w PKB i około 10 tys. miejsc pracy rocznie. Wzrost przychodów spowodowany ograniczeniem przecieku oraz przekazaniem pieniędzy z izraelskiego do palestyńskiego skarbcza, byłby stymulatorem wzrostu gospodarczego i zwiększenia zatrudnienia, twierdzi UNCTAD.

Według UNCTAD pomoc zagraniczna maskuje wpływ działań nałożonych przez Izrael. Jednak wraz ze zmniejszeniem się tego wsparcia w następstwie światowego kryzysu gospodarczego, poważne skutki okupacji Palestyńczyków stają się coraz wyraźniejsze. Wpływ ekonomiczny był najbardziej widoczny w Strefie Gazy, gdzie poziom wzrostu gospodarczego spadł z 21% w 2011 do 6,6% w 2012 roku. Spadek był największy w sektorach rolnictwa i rybołówstwa, które zostały bezpośrednio dotknięte przez izraelską akcję wojskową w Strefie Gazy w listopadzie ubiegłego roku.

W marcu 2013r. Izrael ogłosił, że wznowi regularny transfer do AP około 100 mln dolarów miesięcznie. Od listopada ubiegłego roku bowiem, w następstwie uznania państwowości Palestyny na forum ONZ, wstrzymał on przychody podatkowe gromadzone w imieniu Palestyńczyków, jako środek represyjny.

Raport zaleca zmiany w Protokole Paryskim, tak aby stanowił on bardziej zrównoważone ramy "zgodne z palestyńskimi potrzebami suwerenności gospodarczej, fiskalnej oraz niezależności politycznej". Raport zaleca także, aby AP miała pełny dostęp do wszystkich danych dotyczących importu z lub za pośrednictwem Izraela, gdy miejscem przeznaczenia towarów jest terytorium okupowane Palestyny. Sugeruje również zniesienie istniejących ograniczeń czasowych, które uniemożliwiają AP dochodzenia należnych przychodów.

Tłumaczenie: Dominik Mierzejewski

Korekta: Marta Martyniuk

Źródło oryginalne: www.theguardian.com

Źródło polskie: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)